

Sygn. akt XI Ka 426/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie w XI Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie: Przewodniczący: SSO Sławomir Kaczor

Protokolant: p.o. prot. Wojciech Czajkowski

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2015r.

sprawy **R. K.**

obwinionego z art. 48 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 maja 1989r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne
na skutek apelacji wniesionej przez oskarżycielkę posiłkową

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie IX Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą we Włodawie

z dnia 17 lutego 2015r. sygn. akt **IX W 577/14**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa;

III. zwalnia oskarżycielkę posiłkową B. C. od opłaty za II instancję.

XI Ka 426/15 UZASADNIENIE

R. K. został obwiniony o to, że w czasie od 7 lipca 2013 roku do dnia 4 września 2013 roku w O., woj. (...), na działce oznaczonej numerem (...) przemieścił znaki geodezyjne w postaci palików wyznaczających drogę konieczną, w ten sposób, że wbił je w grunt uniemożliwiając ich zobaczenie,

tj. o czyn z art. 48 ust. 1 pkt. 3 Ustawy z dnia 17 maja 1989 roku Prawo geodezyjne i kartograficzne.

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy w Chełmie IX Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą we Włodawie uniewinnił **R. K.** od dokonania zarzucanego mu czynu oraz na podstawie art. 118 § 2 k.p.w. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniosła oskarżycielka posiłkowa B. C.. Zaskarżając rozstrzygnięcie w całości, zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, mianowicie art. 4, 7, 427 § 1, 366 § 1 k.p.k. oraz art. 34 k.p.w., polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów skutkujących jej dowolnością, przez pominięcie wyjaśnień obwinionego z postępowania przygotowawczego, w których w całości przyznał się do popełnienia zarzucanego wykroczenia, bez należytego umotywowania takiego stanowiska; bezzasadne odmówienie waloru prawdy zeznaniom B. C. i E. B. mimo, że są one spójne, logiczne i konsekwentne oraz znajdują potwierdzenie w innych dowodach; niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy przez zaniechanie przesłuchania funkcjonariuszy, którzy badali zgłoszenie, obecni byli na gruncie oraz rozmawiali z **R. K.**; bezkrytyczne

danie wiary zeznaniom świadka G. F., które są nielogiczne i wewnętrznie spójne – co spowodowało niesłuszne uznanie, że obwiniony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że obwiniony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Podnosząc powyższe zarzuty oskarżycielka posiłkowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, przez uznanie obwinionego za winnego zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do sądu I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zagadnieniem w sprawie kluczowym i należycie wyjaśnionym przez Sąd Rejonowy jest to, czy drewniane paliki umieszczone na gruncie należącym do oskarżonego i wytyczające przebieg drogi koniecznej ustanowionej na rzecz nieruchomości należącej do B. C., stanowiły znaki geodezyjne w rozumieniu ustawy z dnia 17 maja 1989r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.U. z 2010r. Nr 193 poz.1287). Na tak postawione pytanie Sąd Rejonowy udzielił oczywiście trafnej odpowiedzi przeczącej. Przypomnieć więc należy, iż pojęcie znaku geodezyjnego zostało w sposób precyzyjny zdefiniowane w art.2 pkt 5 wyżej powołanej ustawy. W konsekwencji na kształt ustaleń faktycznych poczynionych w przedmiocie statusu palików o jakich wyżej mowa żadnego znaczenia nie mają eksponowane przez skarżącą wyjaśnienia obwinionego, w których ten miał przyznać się do dokonania zarzucanego mu czynu. Bez względu na treść tych wyjaśnień nie mogą one bowiem nadać statusu znaku geodezyjnego przedmiotowi, który znakiem takim nie jest. Analogiczną uwagę należy sformułować odnośnie pozostałych dowodów osobowych, o których mowa w pierwszym z zarzutów apelacji, zarówno przeprowadzonych i - zdaniem skarżącej - wadliwie ocenionych przez Sąd Rejonowy, jak i tych których nieprzeprowadzenie zarzuca skarżąca, upatrując w tym obrazy art.366 § 1 k.p.k.

Niezależnie więc od tego czy umieszczone przez geodetę paliki były znakami z trwałego materiału bezdyskusyjnym jest to, że określały one informacyjnie i prowizorycznie – dla wiadomości obwinionego oraz użytkowników działki o nr ewidencyjnym (...) – przebieg drogi koniecznej, a nie położenie punktów osnowy geodezyjnej. Istotą i funkcją znaku geodezyjnego jest bowiem określenie położenia punktów osnowy geodezyjnej, przez którą należy rozumieć zbiór punktów mających położenie wyznaczone w państwowym systemie odniesień przestrzennych, których współrzędne zostały określone przy zastosowaniu technik geodezyjnych (vide art.2 pkt 4 ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne); innymi słowy osnowy geodezyjne realizują fizycznie przyjęty układ współrzędnych tworząc przez to układ odniesienia dla prac geodezyjnych i kartograficznych. To zaś, że drewniane paliki wbite w grunt przez geodetę G. F. nie pełniły takiej funkcji jest – co już podkreślono – oczywiste.

Ze wskazanych powodów zdecydowana większość argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu apelacji nie ma żadnego znaczenia dla odpowiedzialności obwinionego za zarzucony mu czyn. Jeżeli zaś autorka apelacji, kwestionując ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie wyżej wskazanym i istotnym dla tej odpowiedzialności, zarzuca ich sprzeczność z regulacją rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 15 stycznia 1999r. w sprawie ochrony znaków geodezyjnych, grawimetrycznych i magnetycznych to należy podkreślić, że powołany akt prawny dotyczy ochrony właśnie znaków geodezyjnych, zaś takowymi nie były paliki na które ukierunkowana została aktywność obwinionego.

Z tych względów, a nadto wobec niestwierdzenia nieprawidłowości podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Okręgowy na podstawie art.437 § 1 k.p.k. w zw. z art.109 § 2 k.p.w. orzekł jak w wyroku. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sadowych za postępowanie odwoławcze nastąpiło na podstawie art.118 § 2 k.p.w. oraz art.624 § 1 k.p.k. w zw. z art.17 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. Nr 27 poz.152 ze zm.).

Sławomir Kaczor